

MOJA PARAFIA

Nr: 1557

BOŻE NARODZENIE I NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY

25-26 grudnia 2024**MÓWMY WSZYSTKIM, TAK JAK MŁODY JEZUS:**

„Czy nie wiedzieliście, że muszę być w tym,
co jest mego Ojca?”.

/Łk 2, 41-52/

...Jezus zatrzymuje się w świątyni bez wiedzy Rodziców, aby dyskutować z nauczycielami. „Dlaczego nam to zrobiłeś?” „Czy nie wiedzieliście?” Wszyscy wracają do Nazaretu. Jezus jest posłuszny Rodzicom. Święto Świętej Rodziny zaprasza nas do zbadania, czy nasza rodzina jest wsparta na trzech filarach – wierze, nadziei i miłości...

Adam Żak

ŻYCZENIA

*Drodzy Parafianie i Czytelnicy!**Drodzy Solenizanci! Księżę Mieczysławie i Księżę Sylwestrze!**Niech najbliższe Dni będą pełne cudów, wzruszeń i dobroci...**Niech Bóg narodzi się wszędzie tam,
gdzie jeszcze Go nie ma...**Niech radość daje... prosta obecność.
I przebaczenie.**Niech chwile Świąt i przełomu roku
będą, jak piękne melodie wplecione w życie...*

KOLEDA

piątek, 27 grudnia, od godz. 9³⁰

ul. Godowska (1-23B), ul. Godowska (25-51)
ul. Czarna 65/67/5, 69, 73, 75, 79 (ZEORK) ul. Wilczyńskiego
ul. Krynicka, ul. Ciborowska, ul. Spacerowa, ul. Drzymały

od godz. 15⁰⁰ ul. Świętokrzyska 15**sobota, 28 grudnia, od godz. 9³⁰**

ul. Rolnicza, ul. Opolska, ul. Radostowska, ul. Wydymowa

poniedziałek, 30 grudnia, od godz. 9³⁰

ul. Towarzyska, ul. Czarna 65/67, 65/67A, B, D
ul. Góralska, ul. Lotna, ul. Zakopiańska, ul. Bartnicza
ul. Otwarta, ul. Sierpowa

od godz. 15⁰⁰ ul. Świętokrzyska 13

dokończenie na 4 stronie



„WAŻNA JEST TYLKO WIARA”

- WYWIAD Z KS. SYLWESTREM FIEĆKO SAC

Joanna Masiewicz: Mówi się, że „nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki”, a jednak! Księża, decyzjami przełożonych, są czasami kierowani do parafii, w których już kiedyś posługiwali. Jak to jest wrócić tu, do Radomia i czy już w jakiś sposób odczuł Ksiądz, że to „ponowne powołanie” jest swego rodzaju zaproszeniem do kontynuowania rozpoczętych lata temu dzieł czy może to zupełnie nowy początek?

Ks. Sylwester Fiećko SAC: To nam (!) się wydaje, że jest to ta sama rzeka. Ale wszystko płynie. I czas i życie. Wracam do Radomia po 17 latach. Inne są warunki życia w naszej Wspólnocie. Nowi Współbracia, nowi Parafianie. Starsi i bardziej doświadczeni życiowo Przyjaciele sprzed lat. Wielu z nich już nie ma w naszej Parafii. Moim zadaniem jest ukazywać Jezusa Chrystusa wszystkim, z którymi się spotykam. Miłość Boga, która przynagla wszystkich do świętości życia – to jest dla mnie powołanie do spełnienia!

Kiedyś moim głównym zadaniem jako młodego księdza wikariusza była katecheza w szkole, granie na gitarze co niedzielę dla dzieci młodszych i starszych, opieka duchowa nad Gazetką parafialną, odwiedziny comiesięczne chorych w domach, dyżury w kancelarii. Tych zajęć było tak wiele, że człowiek wiedział, że kapłaństwo to nie godziny urzędowania od do, ale służba Bogu i ludziom przez cały czas... Myślę, że też tak wtedy nas odbierali Parafianie. Ogromnie się cieszę i raduję, że wróciłem do Swoich. Parafianie z życzliwością przyjęli mój powrót do Radomia. Z racji wieku, to i zaangażowanie moje będzie miało inny wymiar. Postaram się nie zawieść oczekiwań związanych z moją skromną osobą. Oczekiwań kochanych i drogich Parafian oraz oczekiwań moich Przełożonych i Współbraci. Ale najbardziej Maryi i Jezusa Chrystusa, mojego Pana.

Joanna: W jakich okolicznościach odkrył ksiądz swoje powołanie?

Jaka droga doprowadziła Księdza do seminarium pallotyńskiego?

Ks. Sylwester: To Bóg nas wybiera i posyła na Swoje żniwo, abyśmy szli i owoc przynosili. Moja twierdząca odpowiedź na wezwanie Najwyższego dojrzała bardzo spokojnie. Byłem jako mały chłopiec ministrantem, później śpiewałem psalmy i czytałem Jego Słowo podczas Liturgii. W szkole średniej, czyli Technikum Samochodowym w Pieszku, należałem do Ruchu Światło-Życie (Oaza). W wakacje wyjeżdżałem na rekolekcje oazowe (byłem na wszystkich III stopniach młodzieżowych i na KODA w Krościenku). W ciągu roku uczęszczałem na co tygodniowe spotkania formacyjne, ale też udało mi się dostać do zespołu muzycznego, który w każdy wtorek i w niedzielę grał na Mszach świętych (tzw. oazowych lub młodzieżowych). Kiedy gitarzysta i lider zespołu poszedł na studia - trzeba było kogoś znaleźć w jego miejsce i tak zaczęła się moja przygoda z gitarą. Przez cały ten czas dorastania, gruntowała się moja decyzja służenia Bogu jako kapłan w Kościele Chrystusowym. W klasie V, maturalnej, miałem tylko dylemat, czy Bóg mnie widzi wśród księży diecezjalnych czy zakonnych. Na ratunek przyszły Siostry Pallotynki, które służyły w parafii (organistka, zakrystianka, kucharka, katechetki). Wtedy od nich usłyszałem o pallotyńcach, ponieważ byliśmy jako Wspólnota oazowa kilka razy na sztuce w Ołtarzewie, na nocnym czuwaniu w Częstochowie na Jasnej Górze z noclegiem w Dolinie Miłosierdzia i na wakacyjnym wyjeździe w Zakopanem. Dotarło do mojej świadomości, że życie we Wspólnocie księży bardziej mi odpowiada niż w pojedynkę na parafii. Ksiądz diecezjalny jest przypisany do diecezji i biskupa ordynariusza, a możliwość rozwoju różnych charyzmatów we Wspólnocie pallotyńców jest bardzo bogata i różnorodna. Dlatego wybrałem właśnie pallotyńców i nigdy tej decyzji nie żałowałem.

Joanna: A jak dziś pomóc młodym ludziom odkrywać powołanie?

Może szczególnie to kapłańskie czy zakonne... Takie życie wydaje się być dla dzisiejszych młodych czymś niewyobrażalnym, może nawet w pewnym sensie nie dającym szczęścia.

Ks. Sylwester: Nie wolno gasić Ducha!!! Bóg sobie z powołanym poradzi, tak jak to było w życiu proroka Jonasza, który robił wszystko, aby nie spełnić miłosiernej woli Pana wobec mieszkańców Niniwy. Czasem wystarczy dobre słowo, propozycja ze strony bliskiej osoby, która widzi stojąc z boku, że mógłbyś wybrać drogę powołania, że szczęście znajdziesz tylko w rozważeniu tej drogi. Czasami warto spróbować... Przecież na podjęcie ostatecznej decyzji jest wiele lat. Często jest tak, że to przykład prawdziwej wiary i miłości może pociągnąć młodego człowieka. Bo tak jak mówi starożytnie powiedzenie: „Słowa uczą, przykłady pociągają”. Potrzeba młodym świadków. Nie wybierze powołania młody człowiek, widząc smutnego i nieszczęśliwego kapłana czy siostrę zakonną, którzy swoim życiem i postawą odstraszą od miłości Boga. Coraz trudniej też w dzisiejszym świecie egoizmu i hasła „róbta co chceta” o odpowiedzialność za drugiego, o empatię, okazywanie człowieczeństwa, które ukazał nam Jezus Chrystus, Prawdziwy Bóg i Prawdziwy Człowiek. Chcesz być szczęśliwym - musisz uwolnić się od panowania rzeczy, namiętności, złych przyzwyczajenia nad Tobą, zwyczajnie wygrać z grzechem, Szatanem. Warto pamiętać, że ważniejsze w naszym życiu jest „być” od tego, aby „mieć”. Młody człowiek musi wymagać od siebie, żyć zgodnie z zasadami Ewangelii, posiadać właściwą hierarchię wartości. Nie załamywać się psychicznie, gdy napotyka przeszkody w swoim życiu, ale z Bożą pomocą je przewyżczać. Jakże wielką radość sprawiło mi kapłaństwo Łukasza Sobolewskiego i Wojciecha

dokończenie na 3 stronie ➤

Winka, których przed laty przygotowywałem do I Komunii świętej w Szkole Podstawowej nr 23 w Radomiu. Bóg również dzisiaj staje przed młodym człowiekiem i mówi: „Pójdź za Mną, a uczynię Cię rybakiem ludzi”.

Joanna: Muzyka - to pewnie nieodłączny element, z którym wielu parafian Księdza kojarzy od dawna. W jednej z naszych rozmów zdradził mi Ksiądz, że pierwszą instrumentalną miłością była mandolina. Jak to się zaczęło i jak Pan Bóg działa przez muzykę, śpiew, w Księdza życiu?

Ks. Sylwester: Za ten talent, który otrzymałem niech będzie Bóg uwielbiony!!! Wiemy, że talenty, dary, charyzmaty są po to, aby służyć Wspólnocie Kościoła ku rozwojowi. Przygoda z muzyką rozpoczęła się jeszcze w Szkole Podstawowej w Drygałach, gdzie mieszkalem do 13 grudnia 1978 roku. Nauczyciel matematyki, pan Chodnicki, prowadził kółko mandolinistów. Zacząłem uczęszczać na te zajęcia i były występy na akademiach szkolnych. W Pieszku Ksiądz Moderator Oazowy Stanisław Borowiecki kupił mi mandolinę elektryczną i mogłem wspierać zespół muzyczny nie tylko śpiewem, ale też grą na tym instrumencie. Wszystko się zmieniło wraz z przejściem Księdza Moderatora do Elbląga i odejściem na studia liderów zespołu. Od tego czasu już tylko gitara stała się moim życiem (nazywam ją żartobliwie moją drugą żoną, po pierwszej - brewiarzu). Na początku powziąłem decyzję, że będę grał tylko piosenki religijne, ale od Okresu Wstępnego (nowicjatu) mój repertuar poszerzył się również o wartościowe piosenki świeckie. Zawsze gitara i śpiew pomagały mi w pracy katechetycznej i rekolekcyjnej. W Radomiu nie oszczędzałem siebie w głoszeniu chwały Boga przez grę i śpiew. Osobiście wolę śpiewać niż głosić... Łatwiej mi to przychodzi i widzę ludzi, których serca dotyka Muzyka i ich radość ze wspólnego śpiewania. Można sparafrazować słowa niemieckiego poety, Goethego: „Gdzie słyszysz śpiew tam idź, tam dobre serca mają; źli ludzie, uwierz mi, ci nigdy nie śpiewają”. Także św. Augustyn powiedział: „Ludzie, nauczcie się śpiewać

i tańczyć, bo aniołowie w niebie nie będą wiedzieli, co z Wami zrobić”.

Joanna: Przeniosę temat na nieco bardziej aktualny, w kontekście czasu w jakim się znajdujemy - Święta Bożego Narodzenia. W dzisiejszym świecie bardzo trudno jest dostrzec ten piękny duchowy aspekt Świąt. I choć to pytanie jest pewnie bardzo trudne, to co tak naprawdę zrobić, żeby Jezus rzeczywiście narodził się w moim sercu? Po czym to poznać i co według Księdza jest najtrudniejsze, żeby Boże Narodzenie wydarzyło się w nas?

Ks. Sylwester: Trzeba sobie uzmysłowić, że Szatan nigdy nie śpi i robi, z nienawiści do człowieka, aby ten zapomniał o wielkiej godności, którą dał Jezus Chrystus. Jesteśmy Synami Boga i Współdziedzicami z woli Najwyższego. To Narodzenie Jezusa i Jego śmierć przyniosło nam wyzwolenie z niewoli Szatana i otworzyło nam niebo. Świat współczesny stawia na zabawę i konsumpcję. To dlatego tylu Mikołajów, Dziadków Mrozów, aby rozmyć właściwy wymiar Świąt Bożego Narodzenia. Wesołych Świąt, ale jakich? Dobrze, że w naszej Ojczyźnie jest jeszcze tradycja Wigilii, Pasterki, śpiewania kolęd, a nie tylko choinki pięknie ozdobionej! Największym prezentem i najcenniejszym jaki człowiek otrzymał jest Narodzenie Syna Bożego. Nasz wielki wieszcz narodowy Adam Mickiewicz napisał: „Bóg rodzi się w Betlejemskim żłobie, lecz biada Ci, jeśli się nie narodzi w Tobie”. Musisz uwierzyć w Boże Narodzenie! Trzeba oczyścić swoje serce, aby we mnie mógł zamieszkać Syn Boży. To ta Maleńka Miłość da Ci pokój serca i pomoże Ci zawsze służyć braciom, a przez to, samemu Bogu.

Joanna: Prawie na koniec mocno otwarte i mocno przełamujące pytanie - z czym nie warto nigdy zwlekać?

Ks. Sylwester: Ktoś bardzo mądry powiedział, żeby nie używać słów: „nigdy”, „zawsze”, „na pewno”. Trzeba pamiętać, że życie mamy tylko jedno. Niczego nie uda się nam przewidzieć, zaplanować, bo Bóg ma dla nas własny plan. Nie należy uganiać się za doczesnością, urabiać ręce po łokcie, żeby nagromadzić jak

najwięcej dóbr na tym świecie. Jak mówi mędrzec Biblijny Kohelet: „wszystko to marność” i jak mówi Jezus: „gromadźcie sobie skarby w niebie”. Trzeba „ciągle zaczynać od nowa, choć czasem w drodze upadam; wciąż jednak słyszę te słowa: kochać to znaczy powstawać”. A więc „śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Nie żałujmy czasu, aby odwiedzać swoich Bliskich, szczególnie Rodziców. Nie wydzielajmy dla nich czasu na spotkanie, bo kiedyś może być za późno...

Joanna: Czy może podzielić się Ksiądz swoim ulubionym fragmentem Pisma Świętego, które byłoby pięknym wprowadzeniem nie tylko na Nowy Rok, ale także na wszystkie nasze „życiowe początki”?

Ks. Sylwester: Każdy z nas potrzebuje pewności, że jest potrzebny na tym świecie, że jest bezgranicznie kochany. Wyjdę od Starego Testamentu, od proroka Izajasza, który potwierdza, że Bóg zawsze jest z nami i nigdy nas nie opuści. „Mówił Syjon: Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał. Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49, 14-15). Nie trzeba się zamartwiać - Bóg jest ze mną. Natomiast drugi fragment - z Nowego Testamentu, z Listu św. Pawła do Galatów, przypomina nam o naszej grzesznej naturze, o tym, że liczy się tylko wiara w Syna Bożego, który właśnie przychodzi na świat, do Swojej własności: „Człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa” (Ga 2, 16). Nie jest ważna Twoja doskonałość, sprawność, przestrzeganie praw, ale tylko wiara w Twoim życiu...

Joanna: Bardzo inspirujące jest to wszystko, czym podzielił się Ksiądz z naszymi Czytelnikami. Mam nadzieję, że te słowa będą w nas pięknie pracować. Dziękuję.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Serdecznie witamy w naszej parafii ks. Marcina Przywarę SAC, Dyrektora Pallotyńskiego Centrum Młodzieży „Apostoł”, który dziś głosi do nas Słowo Boże.
2. Dziś i jutro nie będzie nabożeństwo o godz. 17²⁰. Jutro, w Święto św. Szczepana, Msze święte jak w każdą niedzielę. Taca tego dnia jest przeznaczona na Katolicki Uniwersytet Lubelski.
3. W piątek, 27 grudnia, rozpoczynamy wizytę duszpasterską rodzin naszej parafii. To czas modlitwy, rozmów i błogosławieństwa domów na nowy 2025 rok. Podczas kolędy w każdym mieszkaniu na stole powinien być: krzyż, Pismo Święte, woda święcona, kropidło oraz zeszyty lub ćwiczeniówki do katechezy dzieci i młodzieży.
4. Podczas kolędy nie będzie w piątki Mszy świętej o godz. 15⁰⁰ i popołudniowej Adoracji.
5. W sobotę, 28 grudnia, o godz. 16⁰⁰ zapraszamy na koncert kolęd i pastorałek. Podobnie jak w zeszłym roku nie zabraknie dobrej muzyki, świetlnej scenerii i świątecznej atmosfery.
6. W Niedzielę Świętej Rodziny, 29 grudnia, o godz. 9³⁰ Msza święta w intencji ks. Sylwestra Fiećko SAC, a 1 stycznia o godz. 9³⁰ – w intencji ks. Mieczysława Żemojcina SAC z okazji ich imienin. Polecamy naszych drogich Solenizantów Panu Bogu także w naszych osobistych modlitwach.
7. W niedzielę, 29 grudnia, o godz. 17²⁰ zapraszamy wszystkie rodziny na Nabożeństwo w ich intencji z indywidualnym błogosławieństwem każdej rodziny Najświętszym Sakramentem.
8. W Sylwestra o godz. 17²⁰ Nabożeństwo dziękczynno-przebłagalne za rok 2024, a o godz. 18⁰⁰ Msza św. na zakończenie roku. Za publiczne odmówienie tego dnia hymnu „Ciebie Boga wystawiamy” można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.
9. Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym z całej naszej diecezji zapraszają w Sylwestra o godz. 20⁰⁰ na Wieczór Chwały. Modlitwa zaczyna się Koronką do Bożego Miłosierdzia, następnie jest Eucharystia i Adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie.
10. W środę, 1 stycznia, w Nowy Rok, obchodzimy Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, zakończenie Oktawy Bożego Narodzenia oraz Światowy Dzień Pokoju. Za publiczne odmówienie w Nowy Rok hymnu „O Stworzycielu Duchu przyjdź” można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. 1 stycznia nie będzie Mszy świętej o godz. 6³⁰; pozostałe Msze święte – jak w każdą niedzielę. Przypominamy o obowiązku uczestnictwa 1 stycznia we Mszy świętej. O godz. 17⁰⁰ – Nabożeństwo do św. Józefa, a następnie Msza święta w intencjach zbiorowych.
11. W I czwartek miesiąca, 2 stycznia, o godz. 17²⁰ Nabożeństwo o nowe święte powołania kapłańskie i zakonne.
12. W I piątek, 3 stycznia, spowiedź święta podczas porannych Mszy świętych i od godz. 17³⁰. Adoracja w kaplicy Świętej Rodziny od godz. 8³⁰ do godz. 21⁰⁰ zakończona indywidualnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Z racji trwającej kolędy – w I piątek nie będzie Komunii świętej u chorych w ich domach. Dzieci zapraszamy na spowiedź świętą w godzinach porannych, gdyż wieczorem będzie spowiadało tylko 2 kapłanów.
13. W I sobotę, 4 stycznia, o godz. 17⁰⁰ Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi i kolejne spotkanie „Wojowników Maryi”.
14. W niedzielę, 5 stycznia, będzie można nabyć kredę i kadzidło, które przynosimy 6 stycznia do poświęcenia. Składane ofiary są przeznaczone na potrzeby młodzieżowej Scholi Pallottiego.
15. W niedzielę, 5 stycznia, o godz. 14⁰⁰ Msza święta hospicyjna, a o godz. 17⁰⁰ zmiana tajemnic różańcowych dla Wspólnoty Żywego Różańca. O godz. 17²⁰ zapraszamy wszystkich na różaniec.

KOLEDA

dokończenie
z 1 strony

wtorek, 31 grudnia, od godz. 9³⁰

ul. Wiejska (bez bloków), ul. Ptasia, ul. Jodłowa
ul. Wierzbowa, ul. Brzozowa, ul. Leśna,
ul. Chemiczna, ul. Głucha, ul. Czarna 39, 47, 49, 51 i 59

czwartek, 2 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Gajowa (bez bloku), ul. Eplera, ul. Mariańskiego
ul. Chęcińska, ul. Łączna, ul. Czarna 27 E i H,
ul. Południowa (bez bloku), ul. Bukietowa

piątek, 3 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Działkowa, ul. Tatrzańska, ul. Gajowa 43
ul. Świętokrzyska (domki), ul. Wiejska 58 i 62

sobota, 4 stycznia, od godz. 9³⁰

ul. Młodzianowska, ul. Świętokrzyska 2 i 5

wtorek, 7 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Świętokrzyska 11, 17 i 21
ul. Mazowieckiego 4, 9 i 9A i 13

LITURGIA: IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA (OD NDZ I) | Środa, Boże Narodzenie Iz 62, 11-12; Ps 89; Dz 13, 16-17. 22-25; Mt 1, 1-25; | Czwartek, św. Szczepana Dz 6, 8-10; 7, 54-60; Ps 31; Mt 10, 17-22; | Piątek, św. Jana 1 J 1, 1-4; Ps 97; J 20, 2-8; | Sobota, św. Młodzianków 1 J 1, 5 – 2, 2; Ps 124; Mt 2, 13-18; | Niedziela 1 Sm 1, 20-22. 24-28; Ps 84; 1 J 3, 1-2. 21-24; Łk 2, 41-52 | Poniedziałek 1 J 2, 12-17; Ps 96; Łk 2, 36-40 | Wtorek 1 J 2, 18-21; Ps 96; J 1, 1-18 | Środa, Bożej Rodzicielki Maryi Lb 6, 22-27; Ps 67; Ga 4, 4-7; Łk 2, 16-21 | Czwartek, św. Bazylego i Grzegorza z Nazjanzu 1 J 2, 22-28; Ps 98; J 1, 19-28 | Piątek 1 J 2, 29 – 3, 6; Ps 98; J 1, 29-34 | Sobota 1 J 3, 7-10; Ps 98; J 1, 35-42 | 2. Niedziela po Bożym Narodzeniu Syr 24, 1-2. 8-12; Ps 147B; Ef 1, 3-6. 15-18; J 1, 1-18;